



Przewodniczący Komisji Krajowej

Piotr Duda

80-855 Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24
tel. + 48 58 308 44 80 fax +48 58 308 42 19
kknszz@solidarnosc.org.pl

Sz. Pan

Jean-Claude Juncker

Przewodniczący Komisji Europejskiej

Szanowny Panie Przewodniczący!

Z dużym niepokojem wysłuchaliśmy słów wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej Fransa Timmermansa, który 26 lipca relacjonując podczas konferencji prasowej decyzję Kolegium Komisarzy w sprawie reform polskiego wymiaru sprawiedliwości, uznał zróżnicowanie wieku emerytalnego 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn za niezgodne z artykułem 157 Traktatu o funkcjonowaniu UE oraz Dyrektywy 2006/54 w sprawie równości płci w zatrudnieniu. Oznaczałoby to nie tylko zakwestionowanie reformy wchodzącej w życie z dniem 1 października i groźbę wydłużenia wieku emerytalnego kobiet do 65 lat, ale byłoby też zakwestionowaniem polskiej konstytucji.

Wiceprzewodniczący Timmermans w kontekście sędziów stwierdził:

„Jedną z kwestii wzbudzających nasze obawy jest dyskryminacja ze względu na płeć poprzez wprowadzenie innego wieku emerytalnego dla sędziów kobiet i mężczyzn. Teraz wiek emerytalny jest taki sam, 67 lat, a wprowadzany jest różny wiek emerytalny, zależny od płci. To, naszym zdaniem, narusza art. 157 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz Dyrektywę 2006/54 w sprawie równości płci w zatrudnieniu”.

Choć pan Timmermans mówił to w kontekście sędziów, w naszej ocenie zarzut de facto odnosi się do wszystkich obywateli. To o tyle zdumiewające, bo takie rozwiązanie obowiązywało w polskiej konstytucji gdy w 2004 r. Polska wchodziła do UE i do dnia dzisiejszego obowiązuje.

Stąd w imieniu Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” składamy oficjalne pytanie:

Czy słowa wiceprzewodniczącego Timmermansa rzeczywiście kwestionują wprowadzenie zróżnicowanego wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn, a jeśli tak, to czy są one oficjalnym stanowiskiem Komisji Europejskiej?

Szanowny Panie Przewodniczący!

Prosimy o szybką odpowiedź, bo przywołane powyżej zmiany wchodzi w życie już za dwa miesiące, a temat jest niezwykle ważny społecznie. Co ważne, zmiany te są powszechnie oczekiwane i popierane, czego wyrazem był mandat społeczny jaki obecna władza uzyskała w ostatnich wyborach prezydenckich i parlamentarnych.

Z poważaniem